

# GRAMATYKI JĘZYKA POLSKIEGO

*Marcin Jakubczyk*

(Uniwersytet Jagielloński, Kraków,

e-mail: marcin.jakub@wp.pl)

## **ERAZMA RYKACZEWSKIEGO GRAMATYKA JĘZYKA POLSKIEGO DLA SZKÓŁ POLSKICH W PARYŻU (1861)**

AUTOR: Erazm Rykaczewski.

PEŁNY TYTUŁ FRANCUSKI: *Grammaire de la langue polonaise, contenant les règles appuyées sur les exemples tirés des meilleurs auteurs polonais, destinée principalement à l'usage des écoles polonaises à Paris.*

TŁUMACZENIE TYTUŁU NA POLSKI: *Gramatyka języka polskiego zawierająca reguły poparte przykładami zaczerpniętymi z najlepszych polskich autorów, przeznaczona głównie do użytku szkół polskich w Paryżu.*<sup>1</sup>

WYDAWCA: Librairie B. Behr (E Bock). Imprimerie de L. Martinet, Paris.

MIEJSCE WYDANIA: Berlin–Poznań.

ROK WYDANIA: 1861.

FORMAT: 8°.

LICZBA STRON: VII, [1], 243.

JĘZYKI: francuski, po polsku tylko przykłady oraz niektóre terminy gramatyczne.

### INFORMACJA O AUTORZE

Erazm Rykaczewski – filolog, historyk, leksykograf, tłumacz, uczestnik Wielkiej Emigracji. Urodził się w 1802 r. we Włodzimierzu (Wołyń). W latach 1821–1825 studiował języki starożytne i nowożytne, a także historię

---

<sup>1</sup> Wszystkie tłumaczenia na język polski w całym opracowaniu pochodzą ode mnie – M.J. (nie dotyczy polskojęzycznych przykładów i terminów gramatycznych podawanych przez E. Rykaczewskiego). Niniejszy przyczynek jest znacznie skróconą wersją opracowania zamieszczonego na stronie: <https://gramatyki.uw.edu.pl/> Jest to pierwsze w literaturze przedmiotu językoznawcze omówienie *Grammaire de la langue polonaise*.

na Uniwersytecie Wileńskim. „Ze studiów wyniósł doskonałą znajomość języków: łacińskiego, francuskiego, angielskiego i włoskiego, opanował także grecki, niemiecki, rosyjski i hiszpański” [Lewandowski 1991, 472]. Po studiach przeniósł się do Warszawy, gdzie jako dziennikarz współpracował m.in. z „Dziennikiem Warszawskim”. Wówczas przetłumaczył też powieść Waltera Scotta pt. *Kenilworth* [tłum. 1828]. Brał udział w powstaniu listopadowym, a po jego upadku wyemigrował najpierw do Paryża (1832), później do Szkocji (1834), a następnie wrócił do Francji (1848–1872), skąd na krótko wyjechał jeszcze do Włoch (1848–1849). W Paryżu pracował od 1851 r. jako nauczyciel języka angielskiego w Szkole Narodowej Polskiej (powszechnie zwanej „szkołą batignolską”<sup>2</sup>). Po pięciu latach pracy awansował w tej szkole na profesora języka polskiego w oddziale licealnym, którym kierował aż do 1862 r. [Pugacewicz 2017, 349–350]. Również w Paryżu należał od 1851 r. do Polskiego Towarzystwa Historyczno-Literackiego.

Jak zauważa M. Bańko, w biografii E. Rykaczewskiego uderza jego pracowitość i systematyczność, które zaowocowały opracowaniem gramatyk i słowników kilku języków (angielskiego, włoskiego i polskiego). Na podkreślenie zasługuje ponadto fakt, iż jest on autorem trzeciego jednojęzycznego słownika języka polskiego [Bańko 2002]. Ponadto przełożył na polski wszystkie dzieła Cyserona (8 tomów), a na francuski przetłumaczył niektóre prace Lelewela.<sup>3</sup> Zmarł w 1873 r. w Lubostroniu (Poznańskie) [biogram na podstawie: Lewandowski 1991; zob. też: Dz.Pozn. 1873].

## CHARAKTERYSTYKA DZIEŁA

### 1. Okoliczności powstania: Wielka Emigracja i szkoły polskie w Paryżu

Na wstępie warto przypomnieć, że

(...) Wielka Emigracja polityczna Polaków po upadku Powstania Listopadowego w 1831 r., uważana [jest – M.J.] za jeden z najciekawszych ruchów emigracyjnych ówczesnej Europy. Do Francji, głównie do Paryża, przybyło wówczas ok. 5 tys. uchodźców, wśród których znaleźli się m.in. Adam Mickiewicz, Juliusz Słowacki, Fryderyk Chopin (...) [Atlas 2012, 90].

Z tego okresu pochodzą dwie pierwsze i zarazem najstarsze instytucje polonijne, do dziś istniejące w Paryżu [zob. Atlas 2012, 91]: Biblioteka Polska [zob. Pezda 2013] oraz batignolska Szkoła Narodowa Polska [zob.

---

<sup>2</sup> Formy *batignolska* używam w ślad za I.H. Pugacewicz [2017; w literaturze przedmiotu szkoła ta określana jest również mianem: *batiniolska*]. Określenie to pochodzi od nazwy podparyskiej wówczas osady Batignolles, gdzie szkoła miała siedzibę. W 1860 r. osada Batignolles została włączona do Paryża [Pugacewicz 2017, 121].

<sup>3</sup> Pełny wykaz dzieł leksykograficznych autora, gramatyk oraz przekładów por.: <https://gramatyki.uw.edu.pl/b>

m.in. Pugacewicz 2017; Gogolewski 1998, 13–19; Wilkoń 1992; Karbo-  
wiak 1910, 29–68].

Erazm Rykaczewski był nauczycielem języka polskiego w szkole bati-  
gnolskiej, ale swoje dzieło kierował (por. tytuł) również do innych szkół  
polskich utworzonych przez Wielką Emigrację w Paryżu,<sup>4</sup> zwłaszcza – jak  
zauważa I.H. Pugacewicz [2017, 349–350] – do Wyższej Szkoły Polskiej  
na Montparnasse.<sup>5</sup> Poniżej scharakteryzujemy dla przykładu szkołę bati-  
gnolską,<sup>6</sup> co pozwoli spojrzeć na samą *Grammaire de la langue polona-  
ise* w szerszym kontekście, zwłaszcza że E. Rykaczewski nie zamieścił  
w niej przedmowy.

### 1.1. Szkoła Narodowa Polska w Batignolles

Powstała w 1842 r. Od 1844 r. miała swą siedzibę w Batignolles.  
W 1874 r. została przeniesiona na ulicę Lamandé (w tej samej dzielnicy).<sup>7</sup> Podobnie jak w ówczesnych szkołach francuskich, w szkole bati-  
gnolskiej (tu i niżej chodzi o lata 1844–1874) obowiązywał 9-letni okres  
kształcenia podzielony na trzy oddziały trwające po trzy lata: podsta-  
wowy dla uczniów w wieku od 10 do 12 lat, gramatyczny (średni) dla  
uczniów w wieku od 12 do 15 lat i najwyższy (liceum) dla młodzieży  
w wieku od 15 do 21 lat. Zajęcia prowadzono według podwójnego polsko-  
francuskiego programu nauczania, tzn. oprócz przedmiotów polskich  
wykładane były również te, które funkcjonowały w edukacji francuskiej  
[Gogolewski 1998, 15–16; Pugacewicz 2017, 74]. Jak podkreśla I.H. Pu-  
gacewicz [2017, 29],

---

<sup>4</sup> Jak podaje A. Karboviak [1910, 18–19], pierwszą zorganizowaną we Fran-  
cji placówką tego typu była Szkoła Polska w Nancy działająca w latach 1833–  
1843 [zob. też: Pugacewicz 2017, 64–66].

<sup>5</sup> Została założona w 1848 r. przez księcia Adama Czartoryskiego i działała  
nieprzerwanie do 1871 r. Pełniła funkcje edukacyjne na średnim i półwyższym  
poziomie nauczania.

<sup>6</sup> Trzeba dodać, że szkoła ta została zorganizowana przez emigrację poli-  
tyczną, co różni ją – jak pisze W.T. Miodunka [2015, 16] – „od innych placówek,  
zakładanych w drugiej połowie XIX wieku przez przedstawicieli emigracji ekono-  
micznej (zwanej też zarobkową) w obu Amerykach: w Teksasie w osadzie Panna  
Maryja w 1854 roku i w Brazylii w miejscowości Orléans w 1876 roku (...). Jeśli  
szkoła [batignolska – M.J.] stworzona przez przedstawicieli Wielkiej Emigracji  
mogła być – i była – w dużym stopniu niezależna od innych polskich instytucji  
na obczyźnie, to placówki tworzone dla dzieci emigracji zarobkowej musiały ko-  
rzystać z pomocy innych polskich organizacji w danym kraju, jakimi były zwykle  
polskie parafie”.

<sup>7</sup> Dziś w tym miejscu znajduje się Szkolny Punkt Konsultacyjny im. A. Mic-  
kiewicza przy Ambasadzie RP w Paryżu, prowadzony przez ORPEG [<http://www.paryz.orpeg.pl/>], podległy MEN w Warszawie.

Szkola batignolska była ze wszech miar symboliczna wskutek swojego usytuowania, funkcji, [a także – M.J.] skupienia wokół jej działań najważniejszych nazwisk Wielkiej Emigracji (...).

Wśród tych ostatnich warto wskazać Adama Mickiewicza, który nie tylko był członkiem Rady Szkoły (od 1853 r.), ale także hospitał prowadzone tam lekcje języka polskiego (ustaliła to na podstawie danych archiwalnych I.H. Pugacewicz [2017, 161]).

### 1.2. Polszczyzna w szkole batignolskiej – między językiem ojczystym a obcym<sup>8</sup>

Od początku istnienia szkoły jej nauczyciele i zarządcy musieli mierzyć się z niewystarczającym poziomem znajomości języka polskiego u uczniów pochodzących z rodzin emigrantów<sup>9</sup> (zarówno w klasach początkowych, jak i starszych). Większość z nich wcale nie znała polszczyzny i miała znaczne trudności językowe w zakresie podsystemów (np. wymowy) oraz sprawności (np. rozumienia wypowiedzi ustnych), co niekorzystnie wpływało na zrozumienie przez nich nie tylko lekcji języka i literatury polskiej, ale również innych przedmiotów wykładanych po polsku (np. historii Polski). Nauczyciele niejednokrotnie musieli podczas zajęć przechodzić na język francuski, który dla dzieci emigracyjnych był *językiem pierwszym*.<sup>10</sup> Z problemem, w jaki sposób uczyć polszczyzny, zmagano się w szkole przez długi czas, poszukiwano coraz to nowych rozwiązań i metod nauczania, ale prawie wszystkie okazywały się bezskuteczne. Dopiero w latach 50. uświadomiono sobie, że – już bardziej polonijnych aniżeli polskich – wychowanków powinno się uczyć języka polskiego jako obcego, a nie jako ojczystego. Polszczyzna była bowiem dla większości batignolczyków w gruncie rzeczy językiem obcym, chociaż paradoksalnie za ojczysty uznawany. Wobec tego *Grammaire... E. Rykaczewskiego* okazała się podręcznikiem, który został „śluszenie napisany nareszcie po francusku” [s. 350].

<sup>8</sup> Punkt 1.2. opracowano na podstawie dwóch podrozdziałów monografii I.H. Pugacewicz [2017, 312–358], poświęconych nauczaniu polszczyzny w tej szkole i przynoszących wiele nieznanych dotąd informacji. Tu numery stron z tej pracy podaję tylko w wypadku dokładnych cytatów (zamieszczanych w cudzysłowach).

<sup>9</sup> Często były to rodziny mieszane polsko-francuskie, w których nie mówiło się po polsku [zob. Pugacewicz 2017, 265–266].

<sup>10</sup> Tu terminu tego używam za A. Szulcem [1984, 105–106]: „Pierwszy system językowy, opanowywany w dzieciństwie poprzez interakcję z członkami określonej wspólnoty językowej. Termin ten jest w zasadzie równorzędny z terminem „język ojczysty / mowa ojczysta”, chociaż zdarzają się wypadki, kiedy język prymarny dziecka nie pokrywa się z językiem obojga rodziców, np. w wypadku dwujęzyczności rodziców lub emigracji rodziców czy opiekunów do innego kraju (...).”

## 2. Struktura i zawartość dzieła

### 2.1. Wprowadzenie

Jak już wspomniano, *Grammaire...* nie zawiera przedmowy. Poprzedza ją jedynie lista polskich autorów i ich dzieł, z których E. Rykaczewski zaczerpnął cytaty. Są wśród nich przede wszystkim teksty literackie powstałe między XVI a XIX wiekiem, np. Jana Kochanowskiego czy Adama Mickiewicza. Dzieło składa się z dwóch części, z których pierwsza (niezatytułowana) poświęcona jest morfologii, a druga, jak wskazuje jej tytuł, składni. Krótkie (zaledwie dwustronicowe) wprowadzenie fonetyczne zostało zredagowane jako *Wstęp* do części pierwszej. Obydwie części podzielone są na rozdziały i podrozdziały.

E. Rykaczewski zredagował swoją *Grammaire...* w całości po francusku (oczywiście z wyjątkiem polskich przykładów) i tylko miejscami stosuje również polską (oprócz francuskiej) terminologię gramatyczną.

#### 2.1.1. *Grammaire...* w kontekście innych gramatyk E. Rykaczewskiego

*Grammaire...* jest trzecią z kolei gramatyką wydaną przez tego autora; najpierw wyszła jego *Gramatyka języka angielskiego* (dalej: GJA), a następnie *Gramatyka języka włoskiego* (dalej: GJW). Ta ostatnia ukazała się dwa lata przed dziełem omawianym w niniejszym opracowaniu. E. Rykaczewski był już więc gramatykopisarzem doświadczonym i dobrze przygotowanym do napisania gramatyki języka polskiego. Dodajmy, że zarówno GJA, jak i GJW zostały napisane po polsku; autor stosował w nich polskojęzyczną terminologię gramatyczną. Wszystkie trzy gramatyki mają podobną strukturę, a ponadto łączy je to, że omówione w nich reguły zostały zilustrowane bogatym materiałem językowym, dlatego można by je określić jako **teoretyczno-materiałowe** (w pełni synchroniczne, czemu nie przeszkadzają cytaty z dzieł drukowanych między XVI a XVIII wiekiem). Wobec tego można stwierdzić, że są to szczegółowe (obszerne i w sumie wyczerpujące) **gramatyki naukowe** (jak na ówczesne czasy), co nie dziwi, jeśli weźmie się pod uwagę, że napisał je – na sposób akademicki, a nie amatorski – wszechstronny filolog.

### 2.2. Część pierwsza – morfologia

Część tę poprzedza dwustronicowe wprowadzenie, w którym zostały zawarte podstawowe wiadomości z zakresu polskiej fonetyki oraz – jak dziś by powiedziano – morfonologii. Po wprowadzeniu następują rozdziały poświęcone dziewięciu częściom mowy w języku polskim, wśród których wyróżnia E. Rykaczewski odmienne: *rzeczownik*, *przymiotnik*, *zaimek*, *słowo* ('czasownik'), *imiesłów*, a także nieodmienne: *przysłówek*, *przymimek*, *spójnik*, *wykrzyknik*.

Autor *Grammaire...* szczegółowo omawia wszystkie te części mowy, z wyjątkiem wykrzyknika, o którym pisze, że

(...) nie wyraża ani rzeczy, ani pojęć, lecz różne poruszenia duszy [„mouvements de l'âme”] takie jak radość, cierpienie itd., a z racji tego (...) nie należy do gramatyki [s. 147].

Trzeba zaznaczyć, że poszczególne rozdziały tej części zawierają wiadomości zarówno z zakresu fleksji, jak i słowotwórstwa, ale nie są one różniane. Poniżej zwrócimy uwagę na niektóre wiadomości zamieszczone przez E. Rykaczewskiego w wybranych przez nas rozdziałach tej części.

### 2.2.1. O słowie

#### 2.2.1.1. Podział czasowników

E. Rykaczewski dzieli czasowniki ze względu na dwa kryteria, z których pierwsze dotyczy jego zdaniem tylko czasowników języka polskiego (np. *słowa niedokonane*, *słowa dokonane*), a drugie – ze względu na podmiot (wykonawcę czynności) – wszystkich języków, m.in.:

- słowo czynne: „wyraża czynność wykonywaną przez podmiot, skierowaną na przedmiot bliższy [wspólcz. *dopełnienie bliższe* – M.J.] tego czasownika. Wszystkie czasowniki, po których można postawić *kogo*, *co*, są czynne” [s. 67], np. *Ojciec kocha syna*;
- słowo bierne: „podmiot cierpi,<sup>11</sup> odbierając czynność wyrażaną przez ten czasownik” [s. 67], np. *Ziemia jest oświecona od słońca*;
- słowo niejaki: od *słowa czynnego* różni się tym, że wykonywana przez podmiot „czynność nie spada na żaden obiekt” [s. 67],<sup>12</sup> np. *Człowiek rodzi się, żyje i umiera*.

#### 2.2.2. O przyimku

Przyimek – pisze E. Rykaczewski – jest nieodmienną częścią mowy, która służy do wyrażania relacji zachodzących między wyrazami. Przykładowo słowa *idę* i *góra* mogą występować w następujących relacjach określanych przez przyimki: *idę do góry*, *na górę*, *z góry*, *pod górę*. Autor zwraca uwagę, że przyimek wymaga składniowo, aby następował po nim wyraz, który uzupełni jego znaczenie. Ten wyraz jest określany mianem *complémentou régime*, czyli *dopełnienia* [GJW<sup>13</sup>] i musi wystąpić w odpowiednim przypadku, którym rządzi prepozycja. E. Rykaczewski zaznacza, że polskie przyimki „rządzą wszystkimi przypadkami z wyjątkiem mianownika i wołacza” [s. 130], np. *bez*, *dla* wymagają użycia dopełniacza, *przeciw*, *wbrew* – celownika, *przez* – biernika.

<sup>11</sup> Por. w dawniejszych gramatykach: *słowa cierpiące* (‘czasowniki w stronie biernej’).

<sup>12</sup> Dla porównania w GJW: *Słowa nieprzechodne* (sic!), czyli *niejakie*, oznaczają, że „czynność działacza nie przechodzi na nic innego, ale w nim samym jest zawarta, np. *człowiek chodzi*, *pies biega* (...)” [s. 132]. Innymi słowy: czynność zawarta jest w podmiocie, który ją wykonuje [s. 179].

<sup>13</sup> W *Grammaire...* brak polskiego terminu *dopełnienie* i dlatego sięgam porównawczo do GJW.



### 2.3. Część druga: „O składni”

We wprowadzeniu do tej części wyjaśnia E. Rykaczewski podstawowe pojęcia, które będą potrzebne do zrozumienia problematyki składniowej omawianej w poszczególnych rozdziałach. Jak podkreśla, „**każde zdanie** składa się z trzech członów: **podmiotu, słowa i orzeczenia**”, np. *Bóg jest sprawiedliwy* [s. 148; podkreśl. – M.J.].<sup>14</sup> Nawiązuje w ten sposób do sięgającej Arystotelesa tradycji trójczłonowego ujmowania zdania (miało to miejsce również w polskich gramatykach, np. u O. Kopczyńskiego), w którym zawsze występuje łącznik (choćby implicytnie); np. zdanie *Człowiek idzie* jest tylko formą wyrażenia sądu: *człowiek jest idący* [Podracki 2007, 78–79].<sup>15</sup> Swojej deklaracji nie jest jednak E. Rykaczewski w pełni wierny, bo mówi o *orzeczeniu* również wtedy, gdy nie jest ono używane ze *słowem*, a także terminu *słowo* używa na określenie *orzeczenia*. Ponadto posługuje się pojęciem dopełnienia, co już zasygnalizowaliśmy, omawiając przyimki i czasowniki. W obrębie składni wyróżnia on trzy dziedziny, które staną się przedmiotem trzech kolejnych rozdziałów tej części: składnię zgody (która wskazuje, jak uzgadniać wyrazy pod względem rodzaju, liczby i przypadku), składnię rządu (która zwraca uwagę na wyrazy wymagające użycia po nich odpowiednich form<sup>16</sup>), składnię szyku (która określa porządek wyrazów w zdaniu).

### 2.4. Tytułem podsumowania

Same treść i układ gramatyki przeznaczonej dla szkół polskich w Paryżu nie pozwalają, jak się wydaje, wyciągnąć wniosków na temat specyfiki nauczania (metod i technik) polszczyzny jako języka obcego lub drugiego. Powodem tego jest naukowy, a nie praktyczny charakter *Grammaire...* Sam jednak fakt wydania tej gramatyki i napisania jej po francusku jest bardzo ważny dla historii glottodydaktyki polonistycznej. E. Rykaczewski w żadnym miejscu swego dzieła nie podaje informacji, na jakich wcześniej wydanych gramatykach polskich (i ewentualnie francuskich) opierał się, opracowując swoją *Grammaire...* Jednakże porbrzmiewają w niej echa różnych XIX-wiecznych gramatyk języka polskiego (także francuskojęzycznych [Kopczyński 1807; Orda 1856]) i być może dalsze badania nad tymi publikacjami pozwolą ustalić możliwe źródła *Grammaire...*, a także stwierdzić, które jej elementy bez wątpienia można uznać za oryginalną myśl (meta)gramatyczną E. Rykaczewskiego.

<sup>14</sup> Nieco inaczej w GJA [§ 115]: „Kaźde zdanie zawierać koniecznie musi: 1. *przedmiot*, to jest rzecz, o której się mówi, 2. *predykat*, to jest, co się o niej mówi, 3. *słowo*, które łączy jeden z drugim”.

<sup>15</sup> O krytykach trójczłonowej koncepcji zdania w gramatykach języka polskiego z lat 50. XIX w. pisze J. Podracki [2007, 82–84].

<sup>16</sup> GJA § 117: „wyraz jeden rządzi drugim, kiedy go powołuje do siebie lub gdy wymaga, aby był po nim w tej, a nie innej położony formie”.

## RECEPCJA DZIEŁA

Jak pisze I.H. Pugacewicz, *Grammaire...* nie została w szkole batignolskiej entuzjastycznie przyjęta:

Podręcznik ten (...), w zamyśle przeznaczony raczej dla starszej młodzieży, z którą na co dzień profesor [Rykaczewski] pracował, okazał się również i dla niej za trudny i za długi (...). [Przez Radę Szkoły] został ogólnie uznany za *zbyt teoretyczny i zanadto treściwy* (...), ażeby z powodzeniem mógł być stosowany w codziennym nauczaniu [2017, 350; przyp. – M.J.].

Uwagi krytyczne formułowane wobec *Grammaire...* były związane z opisanymi wyżej problemami z niezadowalającym poziomem znajomości języka polskiego przez uczniów i wynikającymi z tego stanu rzeczy poszukiwaniami odpowiednich metod nauczania polszczyzny. Dzieło Erazma Rykaczewskiego można by dziś uznać za pełną (z wyjątkiem części fonetycznej) i dlatego obszerną **gramatykę naukową** (jest to szczegółowa gramatyka teoretyczno-materiałowa o charakterze normatywnym), **a nie pedagogiczną**, co dodatkowo wyjaśniałoby powyższe zarzuty. Z drugiej zaś strony *Grammaire...* jest raczej gramatyką języka ojczystego (choć po francusku napisaną) aniżeli obcego i drugiego.

## CIEKAWOSTKI

1. *Grammaire...* E. Rykaczewskiego nie jest pierwszą gramatyką języka polskiego napisaną po francusku (pierwsze powstawały w XVIII w.).
2. *Grammaire...* jest ważnym, choć mało dotąd znanym źródłem do historii języka polskiego poza Polską.
3. Obowiązki profesora języka polskiego w klasach licealnych szkoły batignolskiej przejął po Erazmie Rykaczewskim w 1862 r. Rufin Piotrowski, powstaniec 1831 roku, sybirak, autor nie tylko *Pamiętników z pobytu na Syberii*, ale także gramatyk języka polskiego [zob. <https://gramatyki.uw.edu.pl/b/>].

## WERSJA ELEKTRONICZNA

<http://books.google.pl/books?id=fQ0JAAAAQAAJ>

## Bibliografia

- Atlas = Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP, 2012, *Francja* [w:] *Atlas polskiej obecności za granicą*, s. 89–97: [[http://www.msz.gov.pl/pl/polityka\\_zagraniczna/polonia/atlas\\_polskiej\\_obecnosci\\_w\\_swiecie](http://www.msz.gov.pl/pl/polityka_zagraniczna/polonia/atlas_polskiej_obecnosci_w_swiecie)].
- M. Bańko, 2002, „Słownik języka polskiego” Erazma Rykaczewskiego – pierwszy popularny słownik polszczyzny, „Prace Filologiczne” t. XLVII, s. 7–26.
- Dz.Pozn. = ks. I.P., 1873, *Erazm Edward Rykaczewski (pośmiertne wspomnienie)*, „Dziennik Poznański” nr 174, rocz. XV, s. 1–3 [<http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/doccontent?id=137443>].



- GJA = E. Rykaczewski, 1850, *Gramatyka języka angielskiego (...) dla użytku polskiej młodzieży*, Berlin.
- GJW = E. Rykaczewski, 1859, *Gramatyka języka włoskiego (...) przez E. Rykaczewskiego, Autora Słowników włoskiego, angielskiego i Gramatyki angielskiej*, Berlin.
- E. Gogolewski, 1998, *Szkolnictwo polskie we Francji (1833–1990)*, tłum. S. Kaufman i J. Łukaszewicz, Wrocław.
- A. Karbowski, 1910, *Dzieje edukacyjne Polaków na obczyźnie*, Lwów.
- O. Kopczyński, 1807, *Essai de grammaire polonaise pratique et raisonnée pour les Français*, Warszawa.
- I. Lewandowski, 1991, *Erazm Rykaczewski [w:] Polski słownik biograficzny*, t. 33, Wrocław, s. 472–474.
- W.T. Miodunka, 2015, *Zaskakujące losy oświaty polskiej w świecie w ostatnim ćwierćwieczu*, „Polski Uniwersytet na Obczyźnie w Londynie – Zeszyty Naukowe. Seria trzecia” nr 3, s. 15–31.
- N. Orda, 1856, *Grammaire analytique et pratique de la langue polonaise à l’usage des Français*, Paris.
- J. Pezda, 2013, *Historia Biblioteki Polskiej w Paryżu w latach 1838–1893*, Kraków.
- J. Podracki, 2007, *Konstrukcje złożone w gramatykach języka polskiego (rys historyczny)*, Warszawa.
- I.H. Pugacewicz, 2017, *Batignolles 1842–1874. Edukacja Wielkiej Emigracji*, Warszawa.
- A. Szulc, 1984, *Podręczny słownik językoznawstwa stosowanego*, Warszawa.
- A. Wilkoń, 1992, *150 lat Szkoły Polskiej w Paryżu, 1842–1992*, Paryż.